Nr 11. Kraków, Niedziela 9 Stycznia 1910. Rok XXIX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Nr 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego, ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Ślad świętokradców z Jasnej Góry.

W popołudniowem wydaniu podaliśmy wczoraj informacyę „Kuryera Warszawskiego“ z piątku popołudnia, donoszącą o pogłosce, jakoby straż ziemska częstochowska odnalazła skradzioną sukienkę z cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej oraz część wotow. — Dalej korespondent częstochowski „Kuryera Warszawskiego“ donosił, że świętokradcy zawiązali sukienkę w wota i płótno, obwiązali sznurem i paczkę tę zanurzyli w Warcie o trzy wiorsty od Częstochowy.

Powtórzoną za „Kuryerem Warszawskim“ informacyę opatrzyliśmy znakiem pytania (?). — Okazuje się, że mieliśmy słuszność wątpić w autentyczność doniesienia, aczkolwiek czytaliśmy, że miejsce w rzece Warcie, w której sukienka obrazu miała być zanurzona, „wskazano policyi listem anonimowym“ i ujawniono nazwiska „trzech świętokradców, których ujęto“. Otrzymujemy bowiem z Warszawy telegram, iż „Kuryer Warszawski“ odwołuje swą piątkową informacyę. Telegram jest następujący:

Warszawa, 9 stycznia.

„Kuryer Warszawski“ donosi pod datą wczorajszą: Wczoraj w ostatnich wiadomościach powtórzyliśmy z zastrzeżeniem sensacyjną pogłoskę, którą przywieźli podróżni, przybyli o godz. 2 m. 45 po południu z Częstochowy, jakoby miejscowe władze policyjne odnalazły sukienkę, zrabowaną z cudownego obrazu Matki Boskiej Bzęstochowskiej. W sprawie tej niezwłocznie zatelegrafowaliśmy do naszego korespondenta częstochowskiego po bliższe szczegóły, a jednocześnie otrzymaliśmy z innego źródła wiadomość, iż znaleziona została 4 dni temu nie sama sukienka, lecz blacha miedziana, na której sukienka była do obrazu przymocowana. Znaleźli ją na polu chłopi we wsi Kiedrzyn, o 2 wiorsty od Częstochowy. Badanie blachy wykaże, czy ma ona ślady rdzy, która świadczyłaby, iż blacha leżała przez czas dłuższy na świeżem powietrzu, a więc była porzucona wkrótce po kradzieży, lub też dotychczas znajdowała się w ukryciu i świeżo została porzucona, po oderwaniu klejnotów. Od korespondenta naszego otrzymaliśmy telegram, iż samych kosztowności nie znaleziono.

Otrzymaliśmy również od naszego korespondenta warszawskiego list następujący:

Warszawa, 7 stycznia.

Doniesienie „Kuryera Warszawskiego“ o znalezieniu w Częstochowie skradzionej sukienki obrazu cudownego wywołało tu łatwo zrozumiałe poruszenie. Niestety, doniesienie jest nieprawdziwe. Taką wiadomość przyniosły telegramy z Częstochowy; znaleziono tylko w Kiedrzynie (wioska — odległa o niespełna 3 wiorsty od Jasnej Góry) miedzianą blachę, do której przymocowaną była perłowa sukienka obrazu.

Śledztwo w sprawie kradzieży częstochowskiej prowadził naczelnik wydziału śledczego Kowalik i on udzielił przedstawicielowi „Kuryera Porannego“ następujących wyjaśnień:

„Już w pierwszych dniach śledztwa zwrócił moją uwagę fakt zabrania miedzianej blachy wraz z sukienką perłową. Fakt ten stwierdzałby, że złodzieje albo czasu nie mieli, albo też nie posiadali odpowiednich narzędzi do odcięcia przymocowanych do blachy kosztowności. Gdy pod Iwangrodem znaleziono niektóre mniej wartościowe przedmioty, pochodzące z kradzieży jasnogórskiej, uwagę swą zwrócił brak miedzianej płyty, co stwierdzałoby, że świętokradca operacyę odcięcia klejnotów od płyty uskutecznić musiał niedaleko miejsca zbrodni. W tym kierunku robione poszukiwania, na razie nie dały pozytywnego wyniku. Znalezienie onegdaj na polach kiedrzyńskich płyty miedzianej, może być dla nas cenną wskazówką, która określi nam mniej lub więcej dokładnie czas, w którym klejnoty odjęte zostały z płyty oraz potwierdzi, czy nasze dotychczasowe śledztwo prowadzi nas po prawdziwych śladach“.

Na wiadomość o znalezieniu blachy, Kowalik wydelegował jednego z agentów wydziału śledczego z poleceniem natychmiastowego telegrafowania, w razie gdyby cośkolwiek więcej poza wzmiankowaną blachą znaleziono. Otóż do północy żadna wiadomość urzędowa w sprawie kradzieży jasnogórskiej nie przyszła, stąd też władze śledcze wnioskują, że niczego więcej poza ową blachą nie znaleziono. Dodać należy, że Kowalik złożył w tych dniach oberpolicmajstrowi Meyerowi obszerny referat, w którym dochodzi do wniosku, na podstawie szczegółów śledztwa, że kradzież ta spełnioną została przez zbiega z ciężkich robót, osobnika, znanego pod nazwiskiem Miłosza Katorżnika.

Warto przedstawić dzieje tego złoczyńcy, niezwykle ciekawe i krwawe. Skazany za szereg zbrodni na dożywotnią katorgę, Miłosz zbiegł z Sachalinu i po długotrwałej tułaczce schwytany został przez władze policyjne w okolicach Sandomierza. Tam w więzieniu w lecie powstał z podżegań Miłosza bunt. Jako pozbawiony praw, skazany został na 75 plag, oraz na zesłanie ponowne do ciężkich robót. Tymczasem na 4 tygodnie przed kradzieżą częstochowską, t. j. we wrześniu, Miłosz Katorżnik po zrobieniu z siennika liny uciekł, spuszczając się z okna więziennego.

Na kilka dni przed kradzieżą, według zeznania świadków, którym przedstawiono fotografię zbrodniarza, widziano go na Jasnej Górze, oraz wyśledzono jego mieszkanie przy ul. Siedmiu Kamienic (na Częstochówce).

Bezpośrednio po wykryciu kradzieży Miłosz Katorżnik zniknął bez śladu z Częstochowy. Swiadkowie z pod Iwangrodu, gdzie jak wspomniano, znaleziono część łupu przy owym tajemniczym wędrowcu, wydobywającym skradzione przedmioty ze stogu, poznali Miłosza. Od tej pory ślad jego zaginął.

Punktem wyjścia do zbudowanej przez p. Kowalika hipotezy był sposób wiązania sznura, znalezionego w kaplicy jasnogórskiej, który to sposób w zupełności był taki sam, jak sposób przywiązania sznura zrobionego z siennika w więzieniu sandomierskiem. Znalezienie blachy miedzianej w Kiedrzynie może częściowo potwierdzić prawdziwość hipotezy władz śledczych, w każdym razie do wykrycia skradzionych klejnotów, jak się zdaje, jeszcze daleko. *K.*

Zjazd niemiecki.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Praga, 9 stycznia.

Obrady posłów niemieckich trwały wczoraj przez cały dzień do godziny 9 wieczorem. Wynik tych obrad jest ujemny i zawiera zarodki nowych bardzo poważnych trudności. Z 800 zaproszonych posłów przybyło około 400. W obradach wzięli udział posłowie niemieccy z Czech, delegaci niemieckiej Rady narodowej w Czechach, zastępcy prasy niemieckiej w Czechach, minister Schreiner, pos. Sylwester imieniem Związku niemiecko-narodowego.

Obradom przewodniczył pos. radykalny niemiecki dr Pacher, który zagaiwszy obrady oświadczył, że konferencya nie ma na celu zmieniania uchwał Niemców lub ich postępowania w Sejmie czeskim.

Następnie pos. Eppinger i pos. Pergelt referowali o sytuacyi politycznej i parlamentarnej.

Pos. Sylwester zapewnił, że niema żadnej różnicy między posłami niemieckimi z krajów alpejskich a posłami niemieckimi z krajów sudeckich. Skutki zmiany regulaminu Izby dla Niemców uważa on za obojętne. Ubiegła sesya parlamentu była dla Niemców — oświadczył pos. Sylwester — bardzo korzystną; Niemcy przeprowadzili wszystkie swoje żądania. Gabinet nie podał się do dymisyi. Ministrowie Schreiner i Hochenburger pozostają dalej na swoich stanowiskach. Na przyszłość jednak potrzebną jest ścisła łączność wszystkich posłów niemieckich.

Imieniem wielkiej własności wierno-konstytucyjnej przemawiał hr. Nostitz, który zapewnił o solidarności swego stronnictwa z innymi posłami niemieckimi.

Przewodniczący niemieckiej Rady narodowej dr Titta oświadczył, że Niemcy muszą wymusić natychmiastowe wzięcie pod obrady przedłożeń rządowych, odnoszących się do podziału okręgów w Czechach.

Po długiej dyskusyi uchwalono rezolucyę, w której Niemcy oświadczają, że gotowi są na podstawie narodowego rozdziału administracyjnego w Czechach wejść w rokowania z posłami czeskimi. Niemcy obstają przy dotychczasowem swojem stanowisku i postępowaniu w Sejmie czeskim i gotowi są ewentualnie najostrzejszemi środkami nadać swojej obstrukcyi w Sejmie czeskim odpowiedni nacisk.

Ponieważ jest wykluczonem, aby posłowie czescy zgodzili się na stanowisko, zajęte przez posłów niemieckich, **sytuacya polityczna doznała bardzo poważnych komplikacyj.** Jest wykluczonem, aby sesya Sejmu czeskiego była możliwą.

Klęska Lukacsa.

(Telegr. „Nowej Reformy“).

Budapeszt Lukacs zjawił się wczoraj w klubie partyi liberalnej, gdzie jednak w myśl życzenia hr. Stefana Tiszy wstrzymał się od dyskusyi politycznej.

Dodąd Lukacs gabinetu nie utworzył.

Budapeszt. Węgiers. biuro kor. zaprzecza wiadomości, jakoby prezydent senatu Vavrik odmówił przyjęcia ofiarowanego mu portfelu sprawiedliwości.

Budapeszt. Ban Chorwacyi bar. Rauch odjechał wczoraj wieczorem do Wiednia.

Lukacs i Justh.

Budapeszt. Wczoraj przed południem przybył dr. Lukacs do mieszkania pos. Justha, gdzie byli także pos. hr. Bathyany, i Hollo, konferencya trwała $1\frac{1}{2}$ godziny.

Justh upoważnił węg. biuro korespondencyjne do oświadczenia, że dr Lukacs domagał się od partyi jego uchwalenia prowizoryum budżetowego. Justh odpowiedział, że partya jego z powodu zajętego stanowiska, może tylko takiemu gabinetowi uchwalić prowizoryum budżetowe, do którego ma zaufanie i którego program zna.

Budapeszt. Po konferencyi z Lukacsem oświadczył Justh w gronie dziennikarzy: „Jest to co najmniej dziwnem, że Lukacs mógł sądzić, iż więcej mu się uda, niż cesarzowi. Już cesarzowi oświadczyłem, że bez ekonomicznej samodzielności na Węgrzech nie da się przywrócić porządku. W jaki sposób Lukacs mógł się spodziewać, że on więcej uzyska ode mnie, niż cesarz, jest niepojętem“.

Widoki uzyskania prowizoryum budżetowego znikły więc zupełnie.

Sytuacya w Bośni.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Sarajewo. Wobec bliskiego terminu ogłoszenia konstytucyi i zwołania Sejmu bośniackiego zaczynają się już teraz przygotowania do wyborów, które, jak wiadomo, mają się odbyć w trzech kuryach: katolickiej, grecko-oryentalnej i mahometańskiej.

Biskup dr Stadler, przywódca Chorwatów, należący do najwybitniejszych osobistości w Bośni, oświadcza, że spodziewa się, iż wszystkie trzy kurye wyznaniowe będą mogły w przyszłym Sejmie w zupełnej zgodzie współdziałać. Programem prawnopaństwowym Chorwatów jest zmiana obecnego dualistycznego ustroju państwowego na tryalistyczny, w ramach monarchii austro-węgierskiej.

Wybory w Anglii.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Londyn. Dzienniki konserwatywne są pewne zwycięstwa konserwatystów przy wyborach i obliczają, że konserwatyści uzyskają przy wyborach o 100 głosów więcej, niż mieli dotąd. — Przez to jednak nie uzyskają oni jeszcze większości tak, że możliwem jest ponowne rozwiązanie Izby gmin.

Z powodu spodziewanego zwycięstwa konserwatystów, dzienniki konserwatywne zapowiadają zaprowadzenie wkrótce ceł ochronnych w Anglii.

Sprawy greckie.

(Tel. „N. Reformy“.)

Berlin, 9 stycznia.

„Vossische Ztg“ donosi z Aten: Gabinet po zamknięciu obecnej sesyi Izby deputowanych ustąpi, a ma być utworzony gabinet urzędniczy, przejściowy.

Ateny, 9 stycznia.

Rektor uniwersytetu zagroził ministrowi oświaty zamknięciem uniwersytetu, jeżeli Izba nie uchwali natychmiast ustaw koniecznych dla uniwersytetu. Studenci, zwłaszcza młodzi teologowie, ogłosili swą solidarność z rektorem.

Ateny, 9 stycznia.

Liga oficerska czyni przygotowania do zreorganizowania się. W tym celu odbędą się w najbliższych dniach nowe wybory do zarządu ligi.

Telegramy

z dnia 9 stycznia.

Zamierzone złożenie mandatu.

Łódź. Poseł łódzki, dr Antoni Rząd ma zamiar zrzec się w ciągu b. r. swego mandatu do Dumy.

Hr. Forgach.

Wiedeń. „N. Fr. Presse“ dowiaduje się z miarodajnej strony, że wcale nie jest projektowane — jak to doniesiono — odwołanie hr. Forgacha ze stanowiska posła austryackiego w Belgradzie.

Zajście na okręcie.

Zadar. Z okazyi wizyty eskadry francuskiej, urządzono tu wycieczkę okrętem, na pokładzie którego znajdował się także miejscowy starosta. Burmistrz Splitu obecny również na pokładzie kazał wywiesić trójkolorową flagę chorwacką. Starosta kazał jednak flagę tę usunąć. Licznie zebrana na wybrzeżu publiczność przyjęła zdjęcie flagi chorwackiej przeraźliwem gwizdaniem.

Trzęsienie ziemi.

Gallina (Kalabrya). Wczoraj około godz. 5 rano odczuto tu dłużej trwające trzęsienie ziemi, które wywołało wśród ludności panikę.

Messyna. Wczoraj przed południem dało się 4-krotnie odczuć trzęsienie ziemi, które jednak nie wyrządziło szkód.

Anarchiści.

Berlin. „Berl. Mittagszeitung“ donosi z Madrytu: W prowincyi Andaluzya aresztowano kilku inżynierów pod zarzutem należenia do anarchistów. Rewizya, dokonana w ich mieszkaniach, wykazała, że uknuli spisek, mający na celu zamach na króla Alfonsa, który wkrótce ma przybyć do Andaluzyi na polowanie.

Oskarżeni ministrowie.

Kopenhaga. Wczoraj rozpoczął się proces przeciw byłemu prezydentowi ministrowi Christensenowi i byłemu ministrowi spraw wewnętrznych Sigurdbergowi. Po załatwieniu formalności rozprawę odroczono do dnia 2 kwietnia.

Konflikt w Finlandyi.

Helsingfors. Tutejsi adwokaci uchwalili nie uwzględniać ustawy o państwowym podatku stemplowym i żądać w drodze sądowej zwrotu ewent. koniecznych wydatków stemplowych. Wskutek tej uchwały adwokatów sąd w Abo i inne władze finlandzkie rozpoczęły przyjmować dokumenty bez stempli.

Dzienniki podnoszą, że konflikt ten daje narodowi finlandzkiemu i władzom finlandzkim sposobność do stawienia w drodze legalnej najenergiczniejszego oporu. Obowiązkiem władz finlandzkich i osób prywatnych jest przestrzeganie praw narodu.

Minister i rektor.

Petersburg. Rektor tutejszego uniwersytetu Borgmann i prorektor Grün zawezwani zostali wczoraj do ministerstwa oświaty, gdzie czyniono im wyrzuty, że nie udaremnili zgromadzenia studentów, jakie się odbyło w gmachu uniwersytetu. Grün oświadczył, że nie może znać wszystkich studentów i nic nie wiedział o zgromadzeniu. Wiceminister odpowiedział mu szorstko, że obowiązkiem ich jest znać studentów i wiedzieć co oni robią.

Na to odpowiedział Grün: Ekscelencya poleca mi zajmować się szpiegostwem, czego nigdy nie uczynię i do czego nie jestem obowiązany.

Rektor Borgmann przyłączył się do zapatrywań Grüna.

Wiceminister wezwał obu do podania się do dymisyi.

Sprawa kreteńska.

Konstantynopol. Porta przesłała mocarstwom ochronnym nad Kretą protest przeciw złożeniu przysięgi przez nowy rząd kreteński i przeciw uchwale Izby kreteńskiej w sprawie stosowania ustaw królestwa greckiego na Krecie.

Burcew w Ameryce.

Londyn. Z Nowego Jorku donoszą: Na pokładzie okrętu „Adriatic“ przybył tu Burcew. — Oświadczył on, że celem jego pobytu w Paryżu i obecnej podróży do Ameryki, jest tępienie szpiegostwa wśród rewolucyonistów rosyjskich.

Generał Diaz — utonął.

Nowy Jork. Generał Diaz, który jechał do Managuy, aby jako zastępca jednego z państewek zawrzeć pokój z prezydentem Madrizem, w drodze utonął.

Mianowania w sądownictwie.

(Telegram „N. Reformy“).

Wiedeń, 8 stycznia.

„Wiener Zeitung“ ogłasza: Cesarz zamianował radcami dworu w ich miejscach służbowyah radcę sądu krajowego wyższego w Krakowie dra Teofila Warchałowskiego i prezydenta sądu obwodowego w Wadowicach dra Antoniego Stawarskiego oraz nadał VI klasę rangi zastępcy prokuratora w Krakowie dıowi Kazimierzowi Czyszczanowi. Cesarz zamianował radcami sądu wyższego w dotychczasowych miejscach służbowych radców sądu krajowego Celestyna Męcińskiego w Rzeszowie, dra Józefa Muczkowskiego w Krakowie, dra Wojciecha Dąbrowieckiego w Krakowie, dra Emila Eibenschütza w Krakowie, dra Mieczysława Kickiego w Nowym Sączu, radcę sądu kraj. i nacz. sądu powiatowego w Podgórzu Marcina Staszczaka i radców sądu krajowego dra Jana Cieszyńskiego w Krakowie i dra Leona Jasiewicza w Krakowie.

Teatr miejski.

„Poznaj samego siebie“. Komedya w 3 aktach Pawła Hervieu. **„Zwycięzca z pod Lodi“.** Komedya w 3 aktach Bernarda Shawa.

Wybitnym firmom literackim w spółczesnej Francyi, zdarzają się czasem omyłki. Bywają one niekiedy udęiałem nawet tych, którzy zasiadają fotele „nieśmiertelnych“. Paweł Hervieu, jeden z najwykwintniejszych autorów scenicznych, który ma za sobą cały szereg wygranych bitew, w ostatniej swej komedyi „Poznaj samego siebie“, nie stanął na wyżynie swej sławy i tego kredytu, jakim go obdarzono w stolicy Francyi, wystawiając sztukę jego na otwarcie tegorocznego sezonu „Komedyi francuskiej“.

Komedya „Poznaj samego siebie“ jest jedną z tych typowych komedyj, osnutych na trójkącie małżeńskim, w których pomysłowość francuskich autorów wysila się na stworzenie nowych sytuacyj. Tym razem nowość polega na tem, że intryga miłosna rozgrywa się w sferze militarnej. Młody syn groźnego generała de Siberan zaplątuje się w romans ze swą zamężną kuzynką, panią de Doncieres. Skutkiem nieporozumienia jednak posądzenie o ten czyn pada na młodego adjutanta generała, który też z rezygnacyą nie chcąc zdradzać przyjaciela, przyjmuje na siebie winę i jej skutki w postaci rozkazu wyjazdu do Tonkinu. Młody de Siberan nie może jednak dopuścić, aby przyjaciel jego pokutował niewinnie, wyznaje więc ojcu prawdę i zarazem oświadcza gotowość poślubienia uwiedzionej. Tu atoli napotyka na groźny opór ojca. Tymczasem porucznik Pavail zdążył wyznać miłość żonie generała i uzyskać jej wzajemność. Ale groźny generał Siberan nie godzi się na rozwód i wbrew zasadzie „znaj samego siebie“, przebacza żonie, która acz niechętnie godzi się z losem, podobnie jak jej kuzynka, która po burzliwej rozmowie z uwodzicielem decyduje się wrócić do męża.

Brak nowych czynników i silniejszych świateł w komedyi, niezbyt wykwintny dyalog i nużący tok akcyi sprawiają, że komedya nie wznosi się ponad przeciętny szablon, a w przeciętnej grze artystów nie zyskuje szans powodzenia. Sztukę grali pp. Sosnowski, Kosiński i Węgrzyn, panie Arkawin i Sulima. W zespole tym jedynie pp. Sosnowski, Kosiński i p. Sulima zdołali podtrzymać tok akcyi wyraźnem akcentowaniem dyalogu.

Nierównie silniejszym i w czynniki artystyczne bardziej wyposażonym jest „Zwycięzca z pod Lodi“ Shawa. W jednoaktówce tej, błyszczącej w pierwszym rzędzie świetną dyalektyką, wysuwa się na czoło zespołu postać Napoleona, nakreślona wyrazistemi rysami z tą pełnią charakterystycznych rysów, jaką przekazała historya i tradycya. Treścią komedyjki są zręczne zabiegi pięknej damy, która w bitwie pod Lodi przejęła depesze i listy Bonapartego, a zdemaskowana przez Korsykanina, usidla go zręczną kokieteryą i doprowadza do tego, że groźny zwycięzca kapituluje zarówno jako generał, jak i jako człowiek przed sprytną i zalotną niewiastą. — P. Weychert w doskonałym tonie utrzymał rolę Napoleona, dając jej kontury surowe, żołnierskie. Świetną jego partnerką w roli nieznajomej damy była p. Solska, która — jak zwykle — rozwinęła w niej całą skalę finezyi i dyalektycznego kunsztu. Pp. Leszczyński i Szymborski zabarwili lekko humorem i ożywili swobodną grą surowy ton komedyi Shawa, mającej we wszystkich szczegółach piętno stylu i metody tworzenia autora „Bohaterów“. W. Pr.

Kronika.

Dziś:

Niedziela 9 stycznia.

Kalendarzyk kościelny: Marcyany i Witalisa.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 39, zachód o godz. 3 m. 55; długość dnia godzin 8 min. 16.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po południu: „Betleem polskie“; wieczór: „Poznaj samego siebie“ i „Zwycięsca z pod Lodi“.

Teatr ludowy: po południu: „Dzwony z Corneville“; wieczór: „Trójka hultajska“.

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza (sala muzeum techniczno-przem.) o godz. 5 popoł. dr Zofia Daszyńska-Golińska: „Przeludnienie i wyludnienie w teoryi i statystyce; o godz. 7 wieczór p. Adam Uziembło: „Sztuka żywego słowa“.

Walne zgromadzenie Tow. pomocy naukowej im. Kraszewskiego w lokalu uniw. lud. (ul. Szewska l. 16) o g. 6 wieczór.

Ogólne zgromadzenie delegacyi Towarz. Wzajemnej pomocy uczestników powstania z roku 1863—4 w lokalu „Przytuliska“ przy ul. Biskupiej l. 16 o g. 4 popoł.

Muzyka kościelna: w kościele N. P. Maryi podczas mszy św. o g. 12 w południe odegra dyrektor Tow. muzycznego p. Feliks Nowowiejski szereg utworów organowych; w kościele OO. Zmartwychwstańców o godz. 11 odegrane zostaną utwory na organ i skrzypce przez prof. Michała Świerzyńskiego i prof. K. Wierzuchowskiego.

„Żywa szopka“ w Sokole krakowskim o g. 4 popoł.

Choinka dla dzieci w „Ognisku“ stowarz. drukarzy o g. 4 popoł.

Wieczornica stróżów kamienicznych w Domu robotniczym (ul. św. Tomasza) o godz. 8 wieczór.

Teatr miejski we Lwowie: po południu „Wesoła wdówka“; wieczór: „Romeo i Julia“.

Poniedziałek 10 stycznia.

Kalendarzyk kościelny: Agatona p. i Wilhelma b. w.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 38, zachód o godz. 3 m. 56 długość dnia godzin 8 min. 18.

Teatr miejski im. Słowackiego: „Wielki Fryderyk“.

Teatr ludowy: „Potop“.

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza o g. 7 wieczór p. Tadeusz Rojek: „Literatura polityczna w w Polsce w XVIII w.“.

Powszechne wykłady uniwersyteckie w auli I. szkoły realnej (ul. Studencka) o g. 6 wieczór dr Mieczysław Limanowski: „O wulkanach“ (ilustr. obrazami świetlnemi).

Posiedzenie wydziału filologicznego Akademii umiejętności o godzinie 6 wieczór w gmachu Akademii.

Koncert Ignacego Friedmana w sali starego teatru o g. 7 i pół wieczór.

Teatr miejski we Lwowie: „Eros i Psyche“.

Dzisiejsza noc karnawałowa obfitowała w mieście naszem w szereg ożywionych zabaw. Wymienić należy przedewszystkiem zabawę taneczną w Towarzystwie technicznem, gdzie zebrało się około 180 osób przeważnie ze sfer technicznych. Między innymi zauważyliśmy na sali w charakterze gości przybyłych posłów Bandrowskiego i Petelenza, wiceprezydenta miasta Szarskiego wraz z gronem radców miejskich. — Ochocze tany przy dźwiękach orkiestry wojskowej przeciągnęły się do późnej godziny.

Niemniej ochoczo bawiono się w Klubie prawników i w Kole artystyczno-literackiem, oraz w Resursie urzędniczej, gdzie przy dźwiękach orkiestry wojskowej 13 p. p. używały karnawału ochocze zastępy młodzieży.

Z większych zabaw tanecznych wymienić jeszcze należy cieszące się liczną frekwencyą uczestników zabawy taneczne „Gwiazdy“ krakowskiej w sa-

lach Towarzystwa strzeleckiego i Stowarzyszenia ogrodników i Czytelni T. S. L. im. Kilińskiego w sali krakowskiego „Sokoła". — Nadto odbyły się jeszcze w wielu domach prywatnych zabawy taneczne, skupiające bliższe koła towarzyskie.

Z Tow. technicznego. We wtorek, 11 b. m., o godz. 7 wieczorem, odbędzie się odczyt prof. Hubera o awiatyce.

Bal kupiecki. Wśród licznych zabaw karnawałowych w naszem mieście, skupiających pewne do siebie zbliżone koła zawodowe lub towarzyskie, zajął od lat kilku poważne miejsce bal kupiecki. — Gromadzi on do ochoczej zabawy nietylko nasze polskie sfery kupieckie, lecz także inteligencyę innych zawodów i stał się w całej pełni balem naszego polskiego patrycyatu miejskiego. Spełniając jako taki ważne społeczno-towarzyskie zadanie łączy on z tem piękny cel humanitarny, ponieważ czysty z nich dochód przeznaczony jest na schronisko dla pracowników handlowych. Życzyć też wypada, ażeby bale te zdobywały sobie coraz większą siłę atrakcyjną i cieszyły się stale powodzeniem, na jakie pod każdym względem zasługują. Tegoroczny bal kupiecki odbędzie się dnia 29 b. m. a jak się dowiadujemy, zapowiada się świetnie, dzięki staraniom komitetu, a zwłaszcza grona pań, które przyjęły trudne. lecz wdzięczne zadanie protektorek i gospodyń.

Poparzenie. Wczoraj około godz. 10 wieczorem opatrzono na stacyi pogotowia ratunkowego 7-letniego Tadeusza Skalskiego, który, wpadłszy do wrzącej wody, odniósł na rękach i twarzy poparzenia drugiego stopnia. Skalskiego po opatrzeniu polecono opiece lekarskiej.

Zamiecie śnieżne. Telegrafują ze Stanisławowa: Z powodu zawiei śnieżnych zatrzymano ruch osobowy na kołomyjskich kolejach lokalnych, przypuszczalnie na trzy dni, zaś na szlaku Kołomyja—Stefanówka pozostaje ruch ogólny na dalsze 4 dni zastanowiony.

Ze Lwowa donoszą: Na szlaku kolei Tarnopol—Zbaraż został ruch ogólny z dniem wczorajszym na nowo podjęty.

W sprawie tajemniczej zbrodni w Łodzi (patrz wczorajsze wydanie popołudniowe — po zamknięciu numeru — przyp. red.) donoszą w dalszym ciągu: Według obiegających pogłosek, Jan Kamiński zamordowany został z zemsty. Mianowicie Kamiński należał do byłych tajnych agentów ochrany; łączyła go dawniej znajomość z Józefem Krawczykiem, zbiegiem z więzienia przy ulicy Długiej. Krawczyk udał się do Kamińskiego, szukając tam rady i prosząc o ukrycie go przed władzami „ochrany". Kamiński miał podobno zawiadomić o tem niezwłocznie „ochranę", która Krawczyka uwięziła. Zrodziło się więc podejrzenie, że źródło zbrodni kryje się w powyższym fakcie. Pomimo energicznych zarządzeń dotychczas na ślad zbrodniarza nie natrafiono.

Katastrofa. Z Wiednia telefonują: Według telegramu jakie otrzymało ministerstwo robót publicznych z Rabel (niem. Raibl) w Karyntyi, w państwowych kopalniach rudy skutkiem usunięcia się sieni, zapadł się budynek szpitalny. Według dotychczasowych doniesień siedm osób odniosło śmiertelne zranienia. Minister robót publicznych wysłał na miejsce kilku urzędników, celem pomocy w przeprowadzeniu śledztwa górniczo-policyjnego w sprawie powodów katastrofy oraz dla wydania odpowiednich zarządzeń.

Echa śmierci Taussiga. Z Wiednia telefonują: Chemiczne badanie żołądka zmarłego gubernatora zakładu kredytowego ziemskiego Taussiga wykryło w żołądku zmarłego małą ilość arszeniku, który wydzielił się z tapet, pokrywających ściany jego biura. Obecnie ma być wdrożone śledztwo przeciw dostawcy tych tapet.

Sprawa Hofrichtera. Z Pragi telegrafują: Karol Hofrichter, brat aresztowanego pod zarzutem rozesłania trucicielskich listów porucznika, odpiera w „Bohemii" w najostrzejszych wyrazach wiadomość, jakoby por. Hofrichter kupił w aptece krewnego sinek potasu; Karol Hofrichter nazywa podawanie tej wiadomości gonieniem za sensacyą.

Strajk górników. — Z Sarajewa telegrafują: W państwowej kopalni węgla w Kreka koło Tuzli wybuchł strajk górników." Dotąd panuje spokój i jest nadzieja, że strajk wkrótce zostanie zażegnany.

Proces o cztery morderstwa, jak donoszą z Poznania, rozpocznie się w poniedziałek przed sądem w Lesznie. Przed przysięgłymi stanie stolarz Walenty Kozioł, urodzony w r. 1847, oskarżony o cztery morderstwa popełnione: 11 lipca 1909 w lesie pod Czarnymlasem niedaleko Krzywina na nieznanym młodzieńcu, którego zwłoki znaleziono dnia 22 lipca; 22 lipca r. z. w lesie pod Kobylinem na wdowie Katarzynie Smentek z Kobylina, liczącej lat 65, którą dnia 27 lipca znaleziono nieżywą na polu; 23 lipca r. z. na 53-letniej wyrobnicy Róży Sepoldowej z Szymanowa pod Rawiczem; 27 lipca r. z. na 65 lat liczącej wdowie Michalinie Piaseckiej z Pietrowa pod Czempinem, której zwłoki tego dnia znaleziono w borze pietrowskim. W procesie, który potrwa około 8 dni, występować będzie przeszło 200 świadków. Śledztwo wymagało wielkich mozołów i długiego czasu, ponieważ oskarżony nie przyznał się do winy. Obdukcye lekarskie wykazały, że na wszystkich czterech zamordowanych osobach dokonano za życia zbrodni z lubieżności. Wdowa Smentkowa udała się 22 lipca do lasu na jagody i nie powróciła już do domu. Zwłoki jej odnaleziono dopiero pięć dni później na polu po skoszeniu żyta z rozprutym brzuchem tak, że wnętrzności wyszły na wierzch i z głęboką raną zadaną nożem w piersi. Sepoldową znaleziono również na polu pod Szymanowem z dwoma pchnięciami od noża, które przebiły serce i posiniona od uderzeń. Wdowę Piasecką zamordowano przy zbieraniu drzewa w borze pod Piotrowem. Zwłoki znalezione w borze około 300 kroków od żwirówki z Czempinia do Stęszewa wykazywały także ranę w lewej piersi od noża, oraz rany na głowie i brzuchu.

Morderstwa powyższe, dokonywane w jeden i ten sam sposób, wywoływały swego czasu ogromną panikę w południowych powiatach W. Ks. Poznańskiego. Prokuratorya wyznaczyła 3000 marek nagrody za wyśledzenie mordercy. Po licznych aresztowaniach wpadł wreszcie Jan Grosek z Bralina w powiecie sycowskim na mocy opisu na domysł, że zbrodniarzem może być zatrudniony u niego w zeszłym roku czeladnik Kozioł, który dn. 19 lipca porzucił bez powodu pracę i puścił się na wędrówkę.

Dochodzenia władz wykazały, że Kozioł skazany został w r. 1880 przez sąd przysięgłych w Oleśnicy na 6 lat domu karnego za gwałt, popełniony na 12-letniej dziewczynce. Po opuszczeniu więzienia w Jaworzu dopuścił się Kozioł w r. 1892 zbrodni przeciw moralności na dwóch starszych kobietach i groził im zabójstwem, za co skazano go na 15 lat domu karnego, które odsiadywał do 15 października 1907 r.

Ucieczka architekta. Z Zagrzebia telegrafują: Architekt tutejszy Gross uciekł, podełniwszy kilka zbrodni przeciw obyczajności. Przed ucieczką wziął od rządu 300.000 kor. zaliczki na różne budowle rządowe.

Pożar teatru. W Syzraniu onegdajszej nocy spłonął doszczętnie teatr miejski. Przyczyna pożaru nieznana.

Pożar w magazynach kolei elektrycznej, jak z Kijowa donoszą, zniszczył onegdaj zapas materyałów, potrzebnych do naprawy torów, oraz część cennych maszyn dla taboru, których wartość przewyższa 300.000 rubli. Ogólne straty jeszcze nieobliczone.

Epidemia malaryi. Z Amsterdamu telegrafują: „Handelsblad" donosi z Battawii, że w okolicy wybuchła epidemicznie malarya, której ofiarą padło dotąd 500 osób.

Tajemniczy zgon. „Voss. Ztg." donosi z Nowego Jorku: W laboratoryum chemicznem tutejszego uniwersytu zmarł wczoraj nagle student Baszkowski. Śmierć studenta przedstawia się w świetle bardzo tajemniczem.

Mianowania. „Wiener Ztg" ogłasza: Minister skarbu zamianował starszych komisarzy straży skarbowej II. klasy Franciszka Łodzińskiego, Mieczysława Holzera, Jana Marmarowicza i Andrzeja Sawickiego starszymi komisarzami skarbowymi I. klasy dla okręgu lwowskiej krajowej dyrekcyi skarbowej.

Kierownik ministerstwa rolnictwa zamianował radcę leśnictwa przy dyrekcyi domen i lasów we Lwowie Karola Chlipalskiego radcą leśnictwa w stanie techników lasowych administracyi politycznej. Kierownik ministerstwa rolnictwa ustanowił radcę leśnictwa Karola Chlipalskiego krajowym inspektorem leśnictwa dla Galicyi.

Z armii. „Dziennik rozporządzeń wojskowych" donosi, że następujący komendanci korpuśni zamianowani zostali właścicielami pułków piechoty: Generał kawaleryi bar. Antoni Winzor w Preszburgu pułku piechoty nr 83, zbrojmistrz Oskar Potiorek w Gracu p. piechoty nr 102, generał piechoty Wiborius Frank w Temeszwarze p. p. nr 61, Manfred Wersbach-Hadamar w Wiedniu p. p. nr 92, generał piechoty Adolf Rummer w Litomierzycach p. p. nr 98 i generał piechoty Raimund Gerba w Zagrzebiu p. p. nr 78.

Zmarli:

Teresa Rychlikowa, obywatelka m. Wadowic, umarła tamże, przeżywszy lat 70.

Losy krakowskie.

Wczoraj zakończyło się doroczne ciągnienie losów krakowskich. Wylosowano 1100 losów (wygrały po 60 koron). Są one następujące:

35, 86, 106, 175, 283, 288, 345, 349, 384, 455, 490, 498, 512, 756, 767, 829, 834.

1.004, 055, 060, 200, 288, 368, 516, 530, 582, 848, 918, 963, 2.042, 172, 197, 270, 397, 409, 555, 618, 727, 777, 927, 933, 977, 997, 3.067, 131, 221, 280, 313, 361, 397, 441, 500, 534, 547, 634, 636, 709, 803, 927, 949, 961, 4.184, 398, 491, 494, 588, 599, 608, 695, 753, 844, 865, 905, 909, 5.131, 238, 239, 312, 361, 374, 506, 551, 603, 633, 636, 642, 757, 826, 859, 860, 897, 955, 956, 972, 6.085, 129, 218, 263, 320, 336, 351, 473, 474, 497, 634, 635. 748, 900, 901, 934, 949, 968, 7.029, 031, 176, 204, 262, 308, 416, 417, 785, 860, 861, 932, 8.018, 031, 032, 070, 171, 294, 367, 370, 450, 601, 637, 643, 665, 783, 801, 842, 900, 942, 9.156, 204, 239, 253, 267, 337, 471, 477, 532, 602, 611, 734, 784, 796, 863, 885, 913.

10.005, 194, 232, 508, 655, 657, 745, 906, 938, 972, 11.029, 074, 102, 169, 206, 243, 307, 318, 389, 438, 444, 470, 623, 648, 662, 692, 880, 928, 12.104, 138, 140, 193, 223, 302, 684, 701, 980, 13.075, 165, 178, 246, 318, 460, 520, 552, 602, 866, 867, 998, 14.006, 364, 367, 378, 479, 545, 550, 692, 753, 858, 929, 985, 15.019, 081, 125, 143, 209, 219, 223, 502, 521, 680, 730, 733, 739, 753, 877, 900, 16.015, 110, 146, 188, 287, 306, 309, 310, 318, 433, 738, 918, 17.064, 488, 524, 606, 647, 799, 897, 18.035, 077, 102, 145, 199, 212, 265, 287, 408, 446, 520, 626, 919, 19.013, 138, 154, 186, 209, 310, 359, 449, 549, 610, 692, 837, 855, 904.

20.174, 231, 375, 453, 519, 600, 686, 699, 774, 819, 823, 912, 917, 918, 928, 947, 973, 21.002, 014, 031, 258, 332, 442, 465, 528, 592, 611, 850, 863, 868, 880, 884, 905, 22.033, 159, 184, 269, 316, 346, 360, 447, 483, 617, 667, 713, 714, 729, 800, 883, 928, 947, 23.022, 109, 189, 301, 362, 404, 511, 644, 724, 757, 812, 823, 845, 901, 24.077, 121, 150, 244, 250, 261, 271, 357, 362, 392, 395, 409, 436, 510, 550, 566, 791, 965, 976, 986, 25.095, 237, 340, 383, 474, 485, 516, 527, 730, 836, 882, 938, 945, 26.063, 146, 169, 170, 382, 399, 457, 566, 577, 602, 622, 623, 687, 763, 767, 818, 827, 919, 27.025, 034, 189, 201, 295, 358, 903, 921, 28.053, 112, 124, 264, 301, 523, 614, 636, 790, 861, 974, 975, 990, 29.052, 080, 183, 199, 220, 265, 411, 431, 469, 586, 829, 889.

30.209, 221, 330, 349, 420, 472, 486, 498, 519, 604, 618, 663, 690, 708. 31.057, 161, 223, 255, 415, 428, 487, 513, 524, 558, 601, 633, 835. 32.339, 383, 397, 420, 566, 631, 692, 705, 738, 872, 961, 969, 977, 984. 33.077, 108, 174, 185, 380, 415, 481, 490, 492, 573, 586, 733, 946, 958. 34.156, 228, 365, 423, 445, 562, 579, 650, 826. 35.026, 146, 230, 476, 557, 560, 617, 664, 948. 36.164, 166, 170, 183, 195, 215, 334, 381, 401, 498, 586, 592, 926, 958. 37.021, 062, 064, 123, 146, 176, 196, 239, 313, 359, 420, 439, 446, 614, 630, 831, 950, 953, 956. 38.036, 100, 107, 153, 161, 166, 175, 204. 265, 484, 508, 544, 569, 627, 739, 850, 929, 987. 39.166, 210, 231, 251, 281, 286, 352, 371, 393, 417, 481, 517, 573, 615, 651, 759, 814, 870, 886, 890.

40.114, 122, 141, 158, 273, 323, 331, 369, 420, 554, 561, 600, 682, 798, 821, 824, 861, 872, 985. 41.022, 024, 079, 082, 106, 211, 220, 282, 397, 518, 658, 726, 881, 923. 24.069, 143, 235, 262, 282, 300, 472, 496, 519, 591, 611, 955, 967, 980. 43.012, 042, 080, 087, 089, 104, 116, 150, 215, 267, 320, 351, 379, 435, 436, 525, 555, 627, 639, 662, 675, 736, 910, 924. 44.124, 168, 236, 303, 311, 315, 332, 356, 458, 510, 548, 689, 813, 821, 845, 905. 45.041, 097, 131, 141, 193, 226, 237, 311, 354, 508, 595, 602, 703, 825, 863, 875, 890, 930, 988. 46.188, 197, 367, 369, 374, 472, 615, 618, 788, 823, 911. 47.020, 130, 137, 151, 201, 204, 210, 211, 223, 250, 345, 356, 413, 427, 498, 591, 611, 675, 725, 895, 918, 947, 957. 48.033, 117, 251, 268, 329, 422, 469, 497, 546, 578, 679, 705, 775, 815, 873, 893, 901, 905. 49.077, 222, 322, 373, 396, 480, 535, 584, 625, 694, 855.

50.011, 029, 056, 125, 329, 446, 453, 479, 548, 609, 672, 759, 895, 988. 51.048, 080, 210. 213, 301, 328, 484, 492, 523, 568, 882, 972. 52.095, 384, 457, 474, 483, 547, 571, 603, 671, 767, 840, 844, 887. 53.001, 009, 182, 300. 323, 418, 550, 571, 678, 766, 903, 992. 54.083, 086, 227, 294, 426, 510, 658, 660, 662, 740, 880, 959. 55.037, 246, 280, 385, 386, 402, 435, 440, 510, 607, 635, 841, 858, 917, 980. 56.000, 001, 045, 127, 167, 217. 266, 345, 408, 507, 525, 617, 663, 710, 828, 977. 57.003, 038, 040, 065, 085, 088, 125, 153, 198, 256, 428, 450, 464, 497, 595, 670, 724, 789, 842, 863, 896. 58.021, 061, 141, 197, 230, 231, 263, 281, 296, 304, 345, 424, 428, 454, 473, 483, 509, 524, 548, 566, 583, 589, 673, 835. 59.152, 170, 322, 427, 446, 494, 670, 718, 894, 973, 991.

60.002, 128, 134, 301, 598, 658, 754, 779, 804, 822, 804, 912. 61.120, 275, 386, 469. 567, 578, 587, 665, 708, 746, 869, 880, 935. 62.033, 158, 168, 279, 281, 327, 375, 504, 552, 597, 604, 608, 611, 621, 652, 767, 775, 798, 911, 921. 63.036, 079, 141, 345, 440, 456, 481, 506, 533, 563, 573, 623, 633, 672, 736, 746, 763, 781, 876, 925, 945, 974, 976. 64.002, 034, 039, 404, 405, 547, 718, 804 65.052, 084, 164, 258, 292, 328, 401, 404, 469, 500, 524, 576, 617, 770, 772, 789, 889, 954. 66.073, 083, 215, 225, 301, 336, 349, 404, 407, 604, 708, 857. 67.047, 155, 206, 277, 283, 353, 365, 447, 481, 569, 662, 668, 709, 819, 910, 973. 68.439, 514, 522, 643, 666, 805. 69.007, 050, 074, 090, 112, 183, 203, 416, 539, 576, 600, 690, 740, 823, 858, 974.

70.024, 178, 196, 236, 426, 439, 476, 527, 579, 694, 732, 733, 734, 735. 71.051, 134, 179, 228, 247, 300, 412. 444, 470, 497, 520, 55[illegible] 604, 641, 702, 936. 72.019, 167, 360, 399, 49[illegible] 716, 775, 791, 805, 958. 73.024, 070. 081, 21[illegible] 240, 281, 321, 417, 496, 539, 551, 592, 63[illegible] 701, 760, 805, 807, 863, 897. 74.062, 114, 24[illegible] 263, 399, 316, 419, 421, 481, 482, 537, 59[illegible] 603, 606, 636, 696, 811, 900.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 8 stycznia.

HOTEL KRAKOWSKI: Jan Spiegel, Ludwika Zakrzewsk[a], Stanisław Obertyński ze Lwowa, Jan Kurleto z żoną [z] Poręby wielkiej, Józef Cetnarski z Łańcuta, Tadeusz Rohoziński z Rossosza (gub. kijowska), Zygmunt Tar[...] pani z Łodzi, Henryk Christiani z Wiednia. Szymo[n] Wiener z Granicy, dr Eugeniusz Kozierowski z Grybowa, dr Józef Bednarski z Alwernii, Franciszek Dołkowsk[i] z żoną i córką z Bochni, Juliusz Taticzek z Wiedn[ia], Władysław Kłodnicki z żoną z Kołomyi.

HOTEL POLLERA: Józefowie Piławscy z Litwy, Ja[n] Styka z rodziną z Paryża, Bronisław Kobrzycki, Jakó[b] Mortkiewicz z Warszawy, dr Bronisław Potocki z Sa[m]bora, Władysław Fabry ze Lwowa, Bronisław Jarem[a] z Wiśnicza, Edward Urbach z Lincu, Jan Kowalski, C[e]lestyn Fabiani z Warszawy, Kamila Michałowska z Rz[e]szowa, Jan Schmid z Wiednia, Wanda Chmielewsk[a], Adam Oczkowski z Zakopanego, Paweł Rokoszny z R[a]domia, Wanda Stokowska z Mjaczowa (Król. Pol.), Ada[m] Dziedzicki z Klimontowa (Król. Pol.).

HOTEL pod ROZĄ: Piotr Wiśniewski z Dublan, Ad[...] Karol Pohl, Józef Kosiba z Wiednia, Jan, Stanisław, Michał Klamutowie z Sędziszowa, Stanisław Srokows[ki] z Tarnopola, X. Franciszek Pawlikowski z Mielca, J[...] Stachurski z Olkusza, Józef Zubek z Ulanowa, Maksy[m] Wiesiołowski z Częstochowy, Janina Wronowska z Rz[e]szowa.

HANIA

ukochana córeczka Edwarda i Jadwigi ze Skórczewskich Korczyńskich, zmarła w Bieczu dnia 8 stycznia 1910 roku w szóstej wiośnie życia.

Na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w dniu 10 stycznia b. r. o godzinie 11 przed południem z dworca kolei państwowej w Krakowie wprost na miejsce wiecznego spoczynku, zapraszają stroskani rodzice Krewnych, Znajomych i pobożną Publiczność.

Z drukarni Literackiej w Krakowie. ul. Jagiellońska 10.
Rzadca drukarni L. K. Górski